



ŻYĆ EWANGELIA

XXV NIEDZ. ZWYKŁA, *C* Łk 16,10-13 * 18.09.2016

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Pewien bogaty człowiek miał rządcę, którego oskarżono przed nim, że trwoni jego majątek. Przywołał go do siebie i rzekł mu: «Cóż to słyszę o tobie? Zдай sprawę z twego zarządu, bo już nie będziesz mógł być rządcą». Na to rządcą rzekł sam do siebie: «Co ja pocznę, skoro mój pan pozbawia mię zarządu? Kopać nie mogę, żebrać się wstydzę. Wiem, co uczynię, żeby mię ludzie przyjęli do swoich domów, gdy będę usunięty z zarządu». Przywołał więc do siebie każdego z dłużników swego pana i zapytał pierwszego: «Ile jesteś winien mojemu panu?» Ten odpowiedział: «Sto beczek oliwy». On mu rzekł: «Weź swoje zobowiązanie, siadaj prędko i napisz pięćdziesiąt». Następnie pytał drugiego: «A ty ile jesteś winien?» Ten odrzekł: «Sto korcy pszenicy». Mówi mu: «Weź swoje zobowiązanie i napisz: osiemdziesiąt». Pan pochwalił nieuczciwego rządcę, że roztropnie postąpił. Bo synowie tego świata roztropniejsi są w stosunkach z ludźmi podobnymi sobie niż synowie światła. Ja także wam powiadam: Zyskujcie sobie przyjaciół niegodziwą mamoną, aby gdy wszystko się skończy, przyjęto was do wiecznych przybytków. Kto w drobnej rzeczy jest wierny, ten i w wielkiej będzie wierny; a kto w drobnej rzeczy jest nieuczciwy, ten i w wielkiej nieuczciwy będzie. Jeśli więc w zarządzie niegodziwą mamoną nie okazaliście się wierni, prawdziwe dobro kto wam powierzy? Jeśli w zarządzie cudzym dobrem nie okazaliście się wierni, kto wam da wasze? Żaden sługa nie może dwom panom służyć. Gdyż albo jednego będzie nienawidził, a drugiego miłował; albo z tamtym będzie trzymał, a tym wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i mamonie”.

„Nie możecie służyć Bogu i mamonie”. Jest to wyzwanie. W zasięgu ludzkich możliwości jest jednocześnie, niestety, uwielbienie dla Pana Boga i dla pieniędzy w wygodzie życia ponad stan. Człowiek pokornej wiary nie może opierać się zarówno na Bogu, jak i na tym, co Mu się niechybnie sprzeciwia. Istnieje bowiem za duże ryzyko, że serca osób pobożnych zaczną bić dla kogoś innego, gdy szala przechyli się w stronę wartości tego świata. Istnieje sprzeczność pomiędzy Bogiem a niesprawiedliwością, uczęszczaniem do kościoła a oddawanie się nieuczciwym praktykom finansowym i w zarządzaniu zasobami ludzkimi. Jezus podkreśla tę sprzeczność na każdym poziomie – małych i wielkich spraw. Jestem dzisiaj zaproszony do podjęcia decyzji, od której zależy moja przyszłość. Do wykorzystania przytomności umysłu i wyobraźni, by nie podążać drogami niegodziwości, by nie dać się złapać w sidła czyichś interesów, by szukać prawdy, opierając się na Bogu.

ZADANIE NA TYDZIEŃ

Do przemyślenia: Komu służę w swoim życiu? Czy mamona wiąże moje serce i plany?
Czy umiem bronić prawdy?

Do wykonania: Codziennie będę stawiał sobie pytanie, czy jestem uczciwy wobec Boga i ludzi.

W KALENDARZU LITURGICZNYM

20.09 (wtorek) Wsp. św. męczenników Andrzeja Kim Taegon, Pawła Chong Hasang i Towarzyszy

Z początkiem XVII wieku świeccy chrześcijanie zanieśli wiarę chrześcijańską do Korei. Dopiero w roku 1836 przybyli misjonarze z Francji. Wybuchły krwawe prześladowania, w których 103 męczenników oddało życie za wiarę, między nimi Andrzej Kim Tae-gŏn, pierwszy kapłan koreański oraz Paweł Chŏng Ha-sang, wybitny apostoł świecki.

21.09 (środa) Święto św. Mateusza, Apostoła i Ewangelisty

Mateusz Ewangelista należał do grona dwunastu Apostołów. Ewangelia św. Marka nazywa go „Lewi, syn Alfeusza” z Kafarnaum. Jezus powołał go na swego ucznia, gdy Mateusz pełnił funkcję celnika. Nim poszedł za Jezusem i został Apostołem, Ewangelista wydał ucztę, na którą zostali zaproszeni grzesznicy i celnicy. Według najstarszej tradycji Mateuszowi przypisywane jest autorstwo pierwszej Ewangelii, która napisana została dla Żydów w języku aramejskim, argumentującej, że Jezus to oczekiwany przez nich Mesjasz. W Nim spełniły się wszystkie proroctwa. Według poświadczenia Klemensa Arkadyjskiego Mateusz do roku 42 przebywał w Jerozolimie i tam nauczał, a później wyruszył do Egiptu, gdzie zmarł śmiercią męczeńską. Niektóre podania mówią o tym, że apostołował w kraju Partów i w Persji. Relikwie Świętego miały być przewiezione w X wieku ze Wschodu do Salerno znajdującego się niedaleko Neapolu.

23.09 (piątek) Wspomnienie św. Ojca Pio

Ojciec Pio urodził się w Pietralcina, we Włoszech, w dniu 25-ego maja 1887 r. Był czwartym dzieckiem Grazia Maria Forgione i Marii Giuseppa De Nunzio, nadano mu imię Francesco, po bracie, który zmarł wkrótce po urodzeniu. Już od wczesnej młodości, jego pragnieniem było wstąpienie do zakonu, w którym mnisi "nosili brodę". Jego marzenie wstąpienia do Zakonu Kapucynów – Braci Mniejszych zrealizowało się w 1903 r., kiedy on został przyjęty do klasztoru w Morcone w Prowincji Foggia. W 1916 r., walcząc ze słabym zdrowiem, on został przeniesiony do klasztoru Matki Boskiej Łaskawej w San Giovanni Rotondo i tu już pozostał do końca życia. Ten skromny ksiądz Kapucyn, z San Giovanni Rotondo, we Włoszech, został pobłogosławiony przez Boga na wiele cudownych i tajemniczych sposobów. W dniu 20-ego września 1918 r., on otrzymał widoczne stygmaty, które nosił na swoim ciele przez następne 50 lat. One znikły wkrótce po jego śmierci w dniu 23-ego września 1968 r. Wraz ze stygmatami on został pobłogosławiony łaską "zapachu świętości". On miał rany na dłoniach, stopach i w boku, tj. w tych miejscach, które odpowiadały ranom Pana Jezusa Chrystusa, które On miał podczas ukrzyżowania. Te rany wywoływały bardzo duże cierpienie u Świętego Ojca Pio i ten ból był najdotkliwszy szczególnie podczas, gdy Ojciec Pio odprawiał Mszę świętą. Gdy Święty Ojciec Pio odprawiał Mszę świętą, ludzie odnosili wrażenie, że on przeżywał ból Pana Jezusa Chrystusa podczas ukrzyżowania. Podczas jednej z największych takich uroczystości w historii, Papież Jan Paweł II kanonizował Ojca Pio w dniu 16-ego czerwca 2002r. To była 45-ta kanonizacja dokonana przez Papieża Jana Pawła II. Ponad 300 000 ludzi dzielnie znosiło upały, gdyż oni wypełnili Plac Świętego Piotra i okoliczne ulice. Oni słyszeli jak Ojciec Święty wychwalał nowego świętego za jego modlitwę i miłosierdzie. "To jest najbardziej konkretna synteza nauczania Ojca Pio", powiedział Papież. On także położył nacisk na świadectwo Ojca Pio – ukazujące siłę cierpienia. Jeśli cierpienie jest zaakceptowane z miłością, zaznaczył Ojciec Święty, takie cierpienie może prowadzić do "uprzywilejowanej ścieżki świętości."

WARTO WIEDZIEĆ

Rośnie liczba katolików w Korei Południowej. Z danych opublikowanych przez tamtejszą konferencję episkopatu wynika, że na koniec 2012 roku liczba członków Kościoła katolickiego w tym azjatyckim kraju wynosiła około 5,4 miliona. Oznacza to ponad półtoraprocentowy wzrost w stosunku do roku poprzedniego. Pozytywna tendencja utrzymuje się, choć tym razem wskaźnik wzrostu jest niższy niż dotychczas. W latach 2001-2011 wahał się on w granicach 2-3 procent rocznie. Obecnie katolicy w Korei stanowią ponad jedną dziesiątą populacji kraju. Co czwarty z nich mieszka w diecezji seulskiej. Ponad połowa pochodzi z terenów koreańskich metropolii: wspomnianego Seulu, a także Suwon, Incheon i Uijeongbu. Rosnąca liczba wiernych zaowocowała utworzeniem w ubiegłym roku w Korei 17 nowych parafii. Wzrosła także liczba duchowieństwa. Z najnowszych statystyk wynika, że obecnie 1 ksiądz przypada na 1149 wiernych.